

Warszawa, 10 sierpnia 2009

Pani Ewa Kopacz
Minister Zdrowia
ul. Miodowa 15
00-952 Warszawa

LIST OTWARTY

Szanowna Pani Minister!

W imieniu członków Stowarzyszenia Osób z NTM „UroConti” pragniemy wyrazić nasze ogromne rozczarowanie działaniami Ministerstwa Zdrowia dotyczącymi rozporządzenia w sprawie zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze.

Jest dla nas, prawie 4 milionów osób cierpiących na nietrzymanie moczu (NTM), całkowicie niezrozumiałe dlaczego Ministerstwo Zdrowia zdecydowało się w nowym rozporządzeniu skopiować obowiązujące przepisy, które obowiązują już 10 lat.

Chcielibyśmy zapytać co stało się z projektem wypracowanym w trybie konsultacji społecznych trwających od 15 stycznia 2008 roku? Przecież jeszcze w czerwcu prezentowano nam projekt będący efektem tych półtorarocznych konsultacji. Jest więc dla nas zupełnie niezrozumiałe dlaczego teraz przedstawia się do konsultacji społecznych projekt będący kopią obecnych rozporządzeń.

Nie chcemy być posądzeni o dążenie do podniesienia limitów cenowych w dobie kryzysu ekonomicznego. Chociaż już w 1999 roku limity na środki absorpcyjne zostały nam drastycznie obniżone, staramy się zrozumieć trudną sytuację finansową naszego kraju. Chcemy jednak jak najszybszej likwidacji absurdalnych rozwiązań, które zamierzacie Państwo nadal utrzymać po 1 września br. Domagamy się uznania nietrzymania moczu za kryterium chorobowe uprawniające jednoznacznie do otrzymania refundacji. To standard powszechny w Europie. Przypominamy, że określone w rozporządzeniu limity ilościowe refundowanych środków absorpcyjnych (pieluchomajtki, pieluchy anatomiczne, wkładki) zostały wprowadzone 1999 roku. Dla nas są one niewystarczające! Dlatego domagamy się ich podniesienia do 90 szt. miesięcznie. To absolutne minimum. W Europie standardem jest 120 sztuk. Domagamy się również uwzględnienia ginekologa wśród lekarzy uprawnionych do wypisywania zleceń na refundowane środki wchłaniające. Podkreślamy, że zdecydowana większość osób z nietrzymaniem moczu to kobiety, a one w pierwszej kolejności ze swoim problemem zgłaszają się właśnie do ginekologa. Dlaczego urolog może wypisać zlecenie na pieluchy, a ginekolog już nie może?

Ponawiamy nasz apel o powrót do dobrych rozwiązań wypracowanych w toku konsultacji społecznych. To Ministerstwo Zdrowia je przygotowało więc dlaczego teraz udaje, że ich nie ma.

Z poważaniem,



Rada Stowarzyszenia:

Teresa Bodzak (Lublin)
Weronika Kunio (Wrocław)
Maria Kurzep (Łódź)
Anna Sarbak (Poznań)

Anna Siergiej (Gdańsk)
Wanda Uszok (Warszawa)
Marian Wiech (Kielce)

Do wiadomości:

Pan Donald Tusk, Premier Rzeczypospolitej Polskiej
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 00-582 Warszawa, Al. J.Ch. Szucha 14